

# Alfred Nobel (21 października 1833 w Sztokholmie - 10 grudnia 1896 w San Remo)

*Ten inżynier ze stolicy Szwecji*

*nie był mistrzem od drobnych facecji,*

*półśrodki miał za nic,*

*jak już, to DY!!!NA!!!MIT!!!!!!*

*I nagroda najwyższej recepcji.*

*(ebs)*

Alfred Nobel - szwedzki chemik, inżynier, przemysłowiec, wynalazca m.in. dynamitu, fundator Nagrody Nobla. Ukończył tylko szkołę podstawową, był humanistą, opatentował 355 patentów, ustanowił najbardziej znaną nagrodę na świecie...

<https://www.youtube.com/watch?v=cLxwQn7zeQE>

Urodził się 21 października 1833 w Sztokholmie jako Alfred Bernhard Nobel, syn Immanuela Nobla i Karoliny Ahlsell. Para pobrała się w 1827 i miała ośmioro dzieci, z których wieku dorosłego dożyli tylko Alfred i jego trzech braci.

Ojciec Nobla, inżynier i wynalazca, po niepowodzeniach biznesowych przeniósł się w 1837 do Sankt Petersburga. Odniósłszy tam sukces na polu produkcji materiałów wybuchowych i maszyn, w 1842 ściągnął tam swoją rodzinę. Alfred pobierał tam nauki u prywatnych nauczycieli. W wieku 16 lat biegle władał językami angielskim, francuskim, niemieckim i rosyjskim.

W 1850 udał się do Paryża, gdzie spędził rok studiując chemię; następnie przeniósł się do Stanów Zjednoczonych, gdzie przez cztery lata pracował pod kierunkiem Johna Ericssona. Po powrocie do stolicy Rosji podjął pracę w należącej do ojca fabryce wytwarzającej sprzęt wojskowy na potrzeby wojny krymskiej. Gdy w 1856 wojna dobiegła końca, fabryka miała trudności z przestawieniem się na produkcję pokojową i zbankrutowała w 1859. Alfred powrócił wtedy wraz z rodzicami do Szwecji. Bracia Alfreda, Robert i Ludvig, pozostali w Rosji, by ratować rodzinny biznes; zarobili majątek dzięki eksploatacji pól naftowych w rejonie Baku.

Alfred zaczął eksperymenty z materiałami wybuchowymi i w 1862 otworzył fabrykę nitrogliceryny, szukając sposobu bezpiecznej detonacji tej substancji. W 1863 wynalazł detonator, urządzenie składające się z drewnianej

wtyczki zawierającej niewielki ładunek czarnego prochu, umieszczanej w metalowym pojemniku z ładunkiem nitrogliceryny. Dwa lata później udoskonalił detonator poprzez zastosowanie piorunianu rtęci.

W 1864, w eksplozji w fabryce Alfreda, zginął jego młodszy brat Emil i kilka innych osób. Niezrażony tym Alfred otworzył szereg nowych fabryk nitrogliceryny. Odkrył, że substancja ta jest pochłaniana przez ziemię okrzemkową, a detonacja powstałej w ten sposób mieszanki jest znacznie bezpieczniejsza i łatwiejsza niż samej nitrogliceryny. Umożliwiło mu to wynalezienie dynamitu (1867). Nowy środek szybko znalazł zastosowanie w budownictwie, przynosząc Noblowi światową sławę.

W latach 70. i 80. Nobel stworzył w Europie sieć fabryk dynamitu. Kontynuował też eksperymenty z materiałami wybuchowymi; w 1875 wynalazł żelatynę wybuchową, a w 1887 balistyt.

Poza badaniami nad materiałami wybuchowymi, Nobel pracował również m.in. nad bateriami, żarówkami, telefonem, fonografem, tworzywami sztucznymi, farbami i lakierami oraz kamieniami syntetycznymi. Zarejestrował 355 patentów.

Fakt, iż Nobel - z przekonania pacyfista - zawdzięczał swoją fortunę "narzędziom śmierci", był dla niego wielkim problemem natury moralnej. W testamencie, spisany w Paryżu 27 listopada 1895, Nobel ofiarował swój majątek (ponad 30 mln koron szwedzkich) na stworzenie funduszu, z którego dochody miały być dzielone w formie 5 nagród przyznawanych za osiągnięcia w dziedzinie fizyki, chemii, fizjologii lub medycyny, literatury oraz na polu zbliżenia między narodami, rozbrojenia i krzewienia idei pokojowych. Zmarł 10 grudnia 1896 w San Remo. Nagrody jego imienia wręczane są co roku 10 grudnia, w rocznicę śmierci.

Alfred Nobel nigdy się nie ożenił i nie pozostawił potomstwa. Przez wiele lat utrzymywał przyjaźń z austriacką działaczką pacyfistyczną Berthą von Suttner, laureatką Pokojowej Nagrody Nobla za rok 1905.

*Rzekł Alfred Nobel: - I na co mi tu*

*Pieniądze, które mam z dynamitu?*

*Mam przepić? Będę pluł sobie w brodę...*

*Lepiej przeznaczę je na nagrodę!*

(Edward Clerihew Bentley, Biografie dla początkujących, "Dekada Literacka" 5 (65)/1993, tł. Stanisław Barańczak)

*"Mój dynamit lepiej przyczyni się do pokoju niż tysiąc światowych kongresów. Kiedy człowiek zrozumie, że całe armie mogą zostać unicestwione, to będzie mógł żyć w wiecznym pokoju". (Alfred Nobel, źródło: Tomasz Walat, Wojna o pokój, polityka.pl, 4 listopada 2009)*

